№ 11

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 26 Stycznia v. s. 1821 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.		wys. Ther. Reau.		Wiatry	Odmia. w powie
	dn. 24 srednia.	27 cal. 3 53	lin.	— 0,58	stopn	Północ. Zach.	Burza
	dn. 25 srednia.	28 — 1,6	—	— 6,08	—	Północ. Zach.	Pogoda
	dn. 26 godz. 8	28 — 5,4	—	— 8,5		Południowy	Pochmurno

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 22 stycznia. Dnia 15 b. m. przybył tu Lord *Clamwilliam*, wysłany z *Londynu* w nadzwyczaynėm zleceniu.

Od d. 20 grudnia do 3 b. m. przeszły przez *Klagenfurt* rozmaite oddziały woyska austryackiego przeznaczonego do Włoch. Między innemi było 103 artyllerzystów z racami kongrewskiemi.

W jednėm z pism publicznych czytamy następujący artykuł o kongressie w *Laybach*: „Moc złego ducha i porywającego poruszenia, która się naprzód pod czas rewolucyi francuzkiey, jako dziki wybuch woli narodu, pokazała, a potém tyle klęsk zrządziła, i teraz przez trzy rewolucye woyskowe nową epokę zaczynać zdaje się, skłania znowu naydostoynieyszych Dawców pokoju w naszey części świata, aby wspólnie zgłębili, co do pokonania groźnych zaburzeń, do wstrzymania powszechnego zepsucia, do ustalenia tego, co jest lepszėm, może bydź zbawiennėm lub potrzebnėm. Zasady monarchiczne, ten cel mające, aby stały i trwały porządek zapewnił stan prawy we wszystkich częściach wielkiego ogółu, toczą walkę z teoryami i usiłowaniami, które rząd chcą opierać na udzielności wszystkich osób, i gdy stosownie do takiego systematu, pragną naywiększe kraje zamieniać w demokratyczne rzeczypospolite z administracyą monarchiczną, istotnie rząd wszelkich zasad pozbawiony, przenoszą z jednego stronnictwa mocnego, przez sofismata i siłę oręża, do drugiego, a kraje w ciągłych rozruchach i nieprawey odmianie pogrążają. W tey straszney walce coraz bardziey czuć się daje potrzeba, aby przez powolne rozwinięcie i zbliżające się uzupełnienie poznać i przywrócić instytucye, któreby mogły okazać monarchiią w takiey czystości, aby sprawiedliwe życzenia wszystkich dobrze myślących poddanych, ile możności, spełnione zostały. Instytucye te, lubo z zasady i celu swego odmienne od tworów przeciwnych im nauk niepodległości, mogą zupełnie zaspokoić wszystkich, którzy, nie mając jescze zepsutego serca, przez nawiedzenie tylko i błąd tym naukom sprzyjają. Coraz więc ważnieyszėm staje się dobre wyobrażenie o konstytucyi reprezentacyyney, i różnicy między monarchicznym a nieprzyzwoitym demokratycznym kształtem rządu. Nie wchodząc zawcześnie w roztrząsanie tego wielkiego zapytania, przestaniemy na porównaniu rozmaitych w naszym czasie powstałych konstytucyy, sądząc, iż dosyć będzie późnieysze konstytucye niemieckie stawić obok francuzkiey z roku 1789 i hiszpańskiey z roku 1812. Konstytucye niemieckie, jako to: Bawarska, Wirtemberska, Badeńska i Heska, zaczynają się od ważnego oświadczenia: iż w osobie panującego wszystkie oddziały naywyższey władzy krajowey są połączone. Prawodawstwo związku niemieckiego przydaje jescze: iż konstytucya reprezentacyyna może obowiązywać Monarchę, aby do wykonania pewnych tylko praw przypuścił stany krajowe. Naywyższa władza, udzielna zwierzchność, należy podług tych konstytucyy do Monarchy; nic jey nie nadwątlają prawa stanów do prawodawstwa i uchwalania podatków; konstytucya przepisuje tylko kształt, jakim w pewnych przypadkach postanowienie może się stać wyrokiem monarszym. Konstytucyyne przykładanie się stanów jest warunkiem, które służy tworzeniu się woli monarszey w wskazanych przypadkach. Wbrew tym zasadom, konstytucya francuzka z roku 1789, i późnieysza hiszpańska postanowiły udzielne zgromadzenie, jako ognisko zebraney w jeden punkt dyktatorskiey woli narodu, która z swojey strony podlegała niejako zatwierdzeniu pierwszego w kraju urzędnika etc. etc."

Słychać, iż Lord *Stewart*, poseł angielski, podał Xiążęciu *Metternich* i Hrabiemu *Capo d'Istria*, rossyyskiemu sekretarzowi stanu, ważną notę imieniem dworu swego, wprzód nim do *Laybach* wyjechali. Wspomniony Lord otrzymał od rządu swego oświadczenie zupełnego zadowolenia z czynności swoich, co zupełnie zbija puszczoną dawniey pogłoskę o jego postępowaniu. Zdaje się oraz, iż Lord *Stewart* wyjedzie później do *Laybach*.

KRÓLESTWO OBOJEY SYCYLII.

Neapol, dnia 28 grudnia. Po wyjeździe Króla ogłoszono poselstwo, które Monarcha przyłączył, do wyroku mianującego nowych radców stanu. Czytamy w nim następujące wyjątki, które stronnikom konstytucyi hiszpańskiey dają materyą do rozmyślania: „Przekładacie mi WPanowie różne ścieśnienia, lecz zapominacie, iż sama konstytucya dwa tylko stanowi sposoby nadania im mocy prawa: 1) upłynienie 8 lat i większość kresek na 3 koleynych zgromadzeniach narodowych; 2) zezwolenie pierwszego dawcy konstytucyi i założyciela tronu konstytucyynego. Możecie zaiste WPanowie radzić mi poprawy; lecz ich własną władzą uchwalać nie możecie. Nie mogłem brać na siebie obowiązku przyjęcia niewiadomych mi środków, bobym wy-

stawiał los całego narodu na dowolność jednego zgromadzenia. Mógłżem się zrzekać prawa odrzucenia niepożytecznych i niepotrzebnych odmian?"

Słychać, iż Xiążę *de Gallo*, który za królem naszym do *Laybach* pojechał, doniósł z *Florencyi* bardzo niemiłą wiadomość dla stronników konstytucyi hiszpańskiey w kraju neapolitańskim.

Neapol, dnia 31 grudnia. Wyszło tu obwieszczenie, iż prowizye od długu krajowego będą wypłacone od d. 1 do 15 stycznia.

Na sessyi parlamentu d. 26 b. m. zdano sprawę o radzie woyskowey, która się d. 23 b. m. pod przewodnictwem Xiążęcia Rejenta odprawiła. Granice kraju są w obronnym stanie, a jeszcze mogą bydź bardziey obwarowane. Dalsze wypadki stanowić mają: czyli woyna powinna bydź prowadzoną *zaczepnie* lub *odpornie*. Dla otrzymania więcey broni, udano się do rządu angielskiego, aby ją pozwolił sprowadzić z *Malty* i *Korfu*. Wysłano kommissarzy do Hiszpanii, dla spiesznego przysłania karabinów. Xiążę Rejent oświadczył, iż ściągnie woysko z Sycylii, jeśli eskadry francuzka i angielska, stojące w zewnętrznym porcie neapolitańskim, nie będą na przeszkodzie. Obiecał oraz stanąć na czele woyska, skoroby pierwszy wystrzał z działa dał się słyszeć. Wprowadzono potém byłego ministra spraw wewnętrznych, *Zurlo*, który usiadłszy na wskazaném sobie krześle poniżey mównicy, okazywał spokoyność umysłu. Powiedział mu prezes, iż winien się z postępowania swego wytłumaczyć. „Działałem (rzekł *Zurlo*) wspólnie z kollegami moiemi." Deputowany *Netti* zapytał się, czyli doradzał Królowi nienawistne poselstwo z d. 7 grudnia, i czyli ministrowie byli za tém poselstwem lub przeciw niemu? Hrabia *Zurlo* odpowiedział, iż równie jak kolledzy jego nie może w tey mierze dać objaśnienia. Dla czego (zapytał się daley tenże deputowany) nakazałeś WPan publiczne modły o szczęśliwą podróż Monarchy, kiedy to do ministra religiynego należało? Dla czego ogłosiłeś WPan ten wyjazd, lubo wiedziałeś, że parlament jeszcze nań nie zezwolił? Bo (odpowiedział Hrabia *Zurlo*) krótkość czasu nie pozwalała mi zająć się *temi wszystkiemi drobnostkami*. Po oddaleniu się Hrabiego *Zurlo*, wszedł Xiążę *Campochiaro*, były minister interessów zagranicznych, i czytał obronę swoję. Winszował sobie politycznego swego od lat 30 postępowania. Oświadczył, iż nigdy nie sprzyjał niewoli, i głos swój temi słowy zakończył: „Gdyby niewinney ofiary żądano dla utwierdzenia konstytucyi hiszpańskiey, chętnie się na nią poświęcę." Dano kilkakrotne oklaski. Xiążę *Campochiaro* wyszedł potém z sali, a dalsze zaczęły się obrady. Deputowany *Macchiaroli* uznawał obu ministrów za zdrayców kraju. „Rewolucya nasza (rzekł) równie, jak rewolucya hiszpańska i portugalska, rozpostarła się z prowincyy do stolicy. Ministrowie zaś chcieli wznieсić kontrrewolucyą, którаby się z stolicy do prowincyy rozeszła. Tak jest reprezentanci! ministrowie spiknęli się przeciw konstytucyi i narodowi. (Na galeryach dał się słyszeć okrzyk *bravo! bravo!* a prezes przywołał do porządku.) Niektórzy deputowani twierdzili, iż sam tylko Hrabia *Zurlo* zawinił, i że zgryzoty sumnienia mogą bydź karą jego.

Na sessyi d. 27 b. m. powiedział kardynał *Eiarro*: „Oddaymy tę sprawę pod wyrok Xiążęcia Rejenta. Niechay nieprzyjaciele widzą zgodę naszę, i niech sobie ze złości gryzą palce, iż nie mają powodu rozpoczęcia woyny z nami!" Deputowany *Macchiaroli* oświadczył: „Obywatele reprezentanci! Trzeba nam nadewszystko utrzymać zasady. Popełniono zdradę kraju. Wydaymy wyrok, a Król niech przebaczy winowaycom" Deputowany *Morelli* zebrał krótko wszystkie przytoczone zdania; wspomniał myśl Pana *Benjamina Constant*, który powiedział: *ministrowie bywają często oskarżani, rzadko sądzeni, a nigdy ukarani*. Przypomnijmy sobie nakoniec (rzekł mówca), iż przodkowie nasi mieli tę maxymę: *parcere subjectis et debellare superbos*. (*Przebaczać pokornym, a dumnych pokonywać*). Większością nareszcie 67 kresek przeciwko 17 postanowiono, odłożyć całą tę sprawę do czasu nieoznaczonego.

Dnia 27 b. m. Xiążę Rejent doniósł parlamentowi, iż przez sztafetę odebrał wiadomość o przybyciu Króla do *Livorny*, dodając, iż lubo Monarcha, oyciec jego, nie może jeszcze oznaczyć dnia wyjazdu swego ztamtąd do *Laybach*, pisze jednak: „Chciałbym jak nayprędzey stanąć na mieyscu, i nieustanne zanoszę do Boga modły, aby mi raczył dopomódz w zamyśle, który dla dobra narodu mego przedsięwziąłem." Parlament przyjął tę wiadomość z naywiększym zapałem, i nazajutrz wysłał do Xiążęcia Rejenta deputacyą z podziękowaniem. Prosił oraz o śpieszne zwołanie nowo-mianowaney rady stanu i przyjęcie uchwalonych odmian konstytucyi. Odpowiedział Xiążę Rejent: iż niezwłocznie zwoła radę stanu, i zaymie się roztrząśnieniem odmian konstytucyi. Dnia 30 b. m. oznaymiono parlamentowi, iż wszystkich hersztów spisku uknowanego w *Salerno* dla zrabowania tego miasta, poymano i uwięziono. Od niejakiego czasu trudni się parlament taynych sessyach przysposobieniami do obrony kraju.

Milicye nasze i legijony w obu prowincyach *Abruzzo* dostały chorągwie, do których wstążki małżonka następcy tronu własnemi rękami przyszyła.

Czytamy w jedney z gazet tuteyszych, iż gdy Król nasz jechał przez Toskaniją, wszędzie go z takiém uszanowaniem i zapałem przyymowano, jakich podeszły wiek i cnoty wymagały. W *Livornie* przyjął oziębłe Monarcha Xiążęcia *Canosa*, znanego przeciwnika konstytucyi, a złożonego z urzędu jeneralnego konsula *Disperati*, podobnież myślącego, nie pozwolił stawić przed sobą. Okręty wojenne, które Króla i towarzyszów podróży jego, zawiozły do *Livorny*, powróciły d. 17 b. m. do tuteyszego zewnętrznego portu. Dnia 25 b. m piorun uderzył i uszkodził okręt francuzki, który niedawno tu zawinął.

Jenerał *Pepe* objeżdża szańce wysypane na granicach w obu prowincyach *Abruzzo*. Jenerał *Filangieri* prosił Xiążęcia Rejenta o uwolnienie od dowództwa korpusu woyska, oświadczając, iż chce, jako prosty żołnierz służyć na granicy, a tym sposobem uniknąć potwarzy, jakiey ciągle doznaje. Trzema korpusami, na które dzieli się woysko neapolitańskie, dowodzą jenerałowie *Ambrosio* w *Gaecie*, *Arcovita* w *Kapui* i *Filangieri* w *Neapolu*. Jenerał *Wilhelm Pepe* dowodzi oddzielnym korpusem, złożonym po większey części z milicyi. Przy korpusie tym jest tak nazwany *święty hufiec*, który według postanowienia parlamentu nigdy nie może bydź zwinięty, lecz służyć ma za zaród oddziału, składającego się z dobranych żołnierzy. Do tegoż korpusu przyłączy się także 300 ochotników, własnym kosztem uzbrojonych, którzy nakształt spartańczyków pod

dowództwem *Leonidasa*, poświęcili życie swoje na obronę wyznaczonego im przez Króla i parlament mieysca, i w tey mierze następujące pismo parlamentowi przesłali: „ Walczyć i umrzeć za oyczyznę, jest pierwszą powinnością obywatela i naygorętszém odważnego serca życzeniem. Są jednak ludzie, dla których ta prosta powinność nie jest dostateczną, i którzy żałując, iż raz tylko życie oddać mogą dla oyczyzny, chcą przynaymniey poświęcić je tak, aby ofiara jego pamiątkę po sobie zostawiła, i była nazawsze użyteczną narodowi. Należymy do ich liczby, oni reprezentanci, a skutkiem to okażemy. Gdy siła zbroyna narodowa ciągnie na granice królestwa, i gdy ziomkowie nasi, legioniści, wierni przysiędze swojey, uzbrajają się i sposobią, aby szli za woyskiem linijowém tam, gdzie ich głos Króla i reprezentantów narodu powołuje, my, pałając chęcią pokazania się na polu sławy, ofiarujemy się odtąd, imieniem trzechset ochotników brutusowych, do których należymy, pośpieszyć na obronę wolności i niepodległości narodowey. Nie bez przyczyny zebrało się nas trzysta; liczba ta jest świętą w dziejach wolności; jest postrachem dla nieprzyjacioł; i dla tegośmy ją obrali. Prosimy, aby parlament wskazał nam mieysce, które naydzielnieyszey wymaga obrony, a którego szańcem będzie poświęcenie się nasze. Sprzykrzyło się nam słyszeć o Termopilach. Niech inni chwalą starożytnych: my wolimy zostawić potomności nowy przykład do naśladowania. Tymczasem zaś chlubno nam jest, iż jak *Scewola* do tyrana Etruryyskiego, lecz z większą jescze prawdą powiedzieć możemy: *wszyscy nasi ziomkowie myślą tak, jak my; wolą śmierć, niż hańbę.*"

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 10 stycznia. Woysko austryackie zbliżyło się niedawno ku rzece *Po*, lecz połowa jego tylko ma weyść w kray neapolitański, a reszta składać będzie korpus obserwacyyny w wyższych Włoszech. Gazeta medyolańska zaprzecza wiadomości, którą dzienniki neapolitańskie ogłosiły, jakoby zaraźliwe choroby panowały w woysku austryackiém; jakoby już 1500 żołnierzy leżało w szpitalach; i jakoby tyleż koni z niedostatku żywności zdechło.

Od niejakiego czasu znaczny korpus woyska austryackiego zajął stanowiska w północno-zachodniey części Lombardyi. Woysko to otrzymało niedawno posiłki. Dowodzący niém feldmarszałek porucznik Hrabia *Walmoden*, założył główną kwaterę w *Como*. Listy z *Medyolanu* donoszą, iż to się stało tylko dla łatwieyszego wyżywienia woyska, gdyż kongres w *Laybach* wymaga dłuższey bytności tegoż woyska w krajach austryackich we Włoszech.

Xiążę *de Gallo*, minister neapolitański, wyjechał dnia 2 b. m. z *Florencyi* do *Laybach*.

KRÓLESTWO SARDYŃSKIE.

W pierwszy dzień teraźnieyszego roku byliśmy u dworu naszego w Turynie (piszą z tego miasta) świadkami osobliwey zdań sprzeczności. Hrabia Borgarelly, prezes senatu turyńskiego, winszując Królowi Nowego-roku, prosił go imieniem kollegów swoich, ażeby w dotychczasowém prawodawstwie królestwa swego żadney nie czynił odmiany. Wprowadzona po Senacie władza municypalna, winszując Nowego-Roku przypomniała Królowi obietnicę uczynienia odmian w prawodawstwie, i oświadczyła, iż lud z niecierpliwością oczekuje spełnienia tey obietnicy, którey dobrodzieystwa zapewniłyby ludowi prawodawstwo zgodne z jego potrzebami.

ANGLIA.

Londyn, dnia 13 stycznia. Onegday odprawiło się tu liczne zgromadzenie kupców, bankierów, rzemieslników i innych mieszkańców londynskich. Pan *Reid*, wspólnik domu handlowego *Jäving*, przeczytał następujące oświadczenie: „My niżey podpisani kupcy, bankierowie, rzemieślnicy i mieszkańcy miasta *Londynu*, powodowani obecnym stanem kraju, widzimy potrzebę wynurzenia uczuć naszych, w nadziei, iż Opatrzność Boska odwróci zagrażające nam nieszczęścia, i że nie mając obcych nieprzyjacioł do pokonania, wolno nam będzie ciągłego używać pokoju. Oświadczamy więc, iż niezmiennie postanowiliśmy utrzymać szanowną naszę i szczęśliwą konstytucyą przeciwko wszelkim zamachom odmienienia jey i obalenia, a bronić świętey naszey religii, w tém zupełném przekonaniu, iż jak pierwsza jest źródłem swobód ludzkich, tak druga wzbudza nadzieję wieczney szczęśliwości. Z boleścią i zgrozą uważamy środki, dążące do zniszczenia tych źródeł. Tuszymy sobie, iż surowość praw przestraszy i ukarze wszystkich, którzyby buntowniczém i bezbożném postępowaniem chcieli poddanych tego wielkiego i wolnego kraju pozbawić tych nieoszacowanych błogosławieństw, które nam przodkowie w dziedzictwie przekazali, i które zdaniem mądrych i cnotliwych ludzi, stanowią szczęśliwość przyszłych pokoleń." Przyjęto takowe oświadczenie, i postanowiono posłać kopiie jego do 4 pierwszych kawiarni tuteyszych dla podpisów. Oryginał blizko 1000 osób natychmiast podpisało.

Rada gminna tuteyszey stolicy, odprawiła także onegday zgromadzenie w ratuszu, lecz w innym celu. Wśród wrzawy uchwaliła do obu izb parlamentu prośbę, o niezwłoczne umieszczenie imienia i tytułu Królowey w modlitwie koscielney, o niezwłoczne wyznaczenie dla niey pensyi, i obmyślenie środków, aby prawa swoje i dostoyność utrzymała; o niezwłoczne rozpoznanie czynności kommissyi medyolańskiey, co skłoni do ukarania winnych podżegaczów. Gazeta *Kuryer* czyni w tey mierze następującą uwagę: „Takie to są środki, których stolica kraju domaga się od ministrów królewskich w sposobie zadosyćuczynienia za popełnioną niesprawiedliwość. Mamy nadzieję, iż ministrowie niezwłócznie do nich stosować się będą; iż niezwłócznie złożą urzędy, i pozwolą je natychmiast objąć stronnikom *Whighs*; iż niezwłócznie ulegną zasłużoney karze, i że nakoniec wydadzą niezwłócznie odezwę z oświadczeniem, iż nadal większość członków rady gminney w dotychczasowym swym składzie uważać się ma za stolicę królestwa. Gdy to wszystko nastąpi, stan nasz jakże będzie piękny!"

Kawaler *Vassali* z małżonką swoją i innemi włochami, którzy dotąd byli przy Królowey, udał się na stały ląd.

Królowa zaymuje się urządzeniem swego dworu.

W *Cheshire*, *Hampshire* i *Bedfordshire* zgromadzeni mieszkańcy uchwalili adressa do parlamentu za Królową. Xiążę *Bedford*, oraz Hrabiowie *Carnarvon* i *Grosvenor*, tudzież Lordowie *Holland* i *Russel*, mieli usczypliwe mowy przeciwko ministrom.

Pan *Bathurst* został mianowany następcą Pana *Canning*.

Wszystkie teatra angielskie, szkockie, i irlandzkie chcą dać reprezentacyą, których dochód użyty będzie na wystawienie pomnika *Shakespearowi* w *Statford*, gdzie się urodził.

Lord *Clancvilliam* został ztąd posłany w ważnych zleceniach do *Wiednia*.

Zdaje się, iż utrzymanie się teraźnieyszych ministrow na urzędzie zależy od tego, jeśli mieć będą większość w izbie niższey.

Londyn, dnia 16 stycznia. Xiążę *Cimitile*, poseł neapolitański, nieuznany jeszcze, jak wiadomo, od naszego dworu, lecz tylko od Lorda *Castlereagh*, jako prywatny cudzoziemiec, przyjęty, podobnież jak Xiążę *Cariati* w *Paryżu*, otrzymał od Monarchy swego własnoręczny list z wezwaniem, aby niezwłócznie udał się na kongres do *Laybach*. Już wyjechał.

Lord *Castlereagh* kazał dom swóy w tuteyszey stolicy wyporządzić, i postanowił w nim mieszkać. Wszystkie więc pogłoski o zamyśle ministrów złożenia urzędów, jeśliby się wnioski ich w parlamencie nie utrzymały, są bayką, którą gazety oppozycyyne dla zabawy czytelników swoich zmyśliły.

Pan *Canning* wyjechał wczoray do *Paryża*.

Dnia 13 b. m. jakiś nieznany człowiek przyszedł na kantor Pana *Rothchild*, bankiera tuteyszego, i chciał z nim osobiście mówić. Podobny z twarzy do pewnego wielkiego przyjaciela Pana *Rothschild*, został wprowadzony do przyległego pokoju, gdzie się wspomniony bankier z kilku przyjaciołmi znaydował. Nie chciał zaraz powiedzieć czego chce; lecz po oświadczeniu Pana *Rothschild*, iż się z niczém nie tai przed otaczającemi go przyjaciołmi, doniosł bankierowi, iż *Karbonary* (Węglarze) w *Neapolu* uknowali spisek na jego życie, dla pomszczenia się za to, iż rządowi austryackiemu pożyczył pieniędzy na woynę przeciwko neapolitańczykom. Dodał, iż spiskowi myślą go zamordować d. 10 marca; ostrzegł go więc, aby się miał na ostróżności. P. *Rothschild* rozśmiał się na tę wiadomość o grożącém niebezpieczeństwie, i oświadczył nieznajomemu, iż nie może jey dać wiary, bo nie pamięta, aby kogo obraził, i dla tego nikt nie może mieć tak niegodziwego zamiaru. Człowiek ów obstawał przy swojém twierdzeniu, zostawił kartkę z wyrażeniem gdzie mieszka i jak się nazywa, ukłonił się i wyszedł. Przyjaciele Pana *Rothschild*, sądzili, iż naylepiey będzie wybadać tego człowieka, aby się czegoś więcey o nim i mniemanych zabóycach dowiedzieć można; posłano więc w tey mierze doniesienie do policyi. Zaraz potém wraca znowu ów człowiek, i z widoczną radością oświadcza, iż zaniechano myśli zgładzenia Pana *Rothschild* ze świata. Tymczasem przyszedł policyant, i tego jegomości zaprowadził z sobą do Lorda prezydenta miasta, któremu toż samo, co wyżey, opowiedział, wymieniając nazwisko swoje i mieszkanie; oświadczył oraz, iż gotów jest stanąć każdey chwili, kiedy będzie wezwanym. Żadnym jednak sposobem nie dał się skłonić do wyjawienia tych, którzy ten morderczy zamysł powzięli, ani też źródła, z którego się o tém dowiedział. Osobliwszy ten wypadek jest przedmiotem rozmów na giełdzie.

Słychać, iż P. *Grenier*, kamerdyner Xiążęcia *Decazes*, posła francuzkiego w tuteyszey stolicy, dla widoków pieniężnych, zmyślił napaść, którey miał doznać w drodze, o czém niedawno donieśliśmy.

P. *Hunt* otrzymał pozwolenie przyymować w więzieniu odwiedzających go krewnych i przyjacioł.

Wysyłają ztąd rozmaite sprzęty, przeznaczone do nowego domu dla *Bonapartego* na wyspie ś. *Heleny*.

Wszyscy prawie maytkowie, użyci do ostatniey wyprawy do bieguna północnego, prosili o pozwolenie, aby mogli należeć do nowey wyprawy, która na wiosnę wypłynie.

Przędzę w *Manchester* do tego stopnia wydoskonalono, iż z funta bawełny robią nitkę mającą 167 mil angielskich długości.

Donoszą z *Gibraltaru*, iż kaper powstańców południowo-amerykańskich, krążący w okolicach przylądka *de Gatt*, zabrał 7 okrętów hiszpańskich. Inny kaper ośmielił się zbliżyć pod sam port *Barcellony*.

Dnia 25 listopada spalił się na morzu statek przewozowy angielski *Adeona*, który wiózł osadników do przylądka Dobrey Nadziei. Ze 161 osób ledwo się 49 na dwóch statkach pomieścić i uratować mogło. W tém nieszczęściu zdarzyły się rozrzewniające wypadki. Rodzice sprowadzali dzieci swoje na owe statki, a sami w płomieniach życie kończyli. I tak rodzina *Barry* składała się z 12 osób; naymłodsze dziecię miało dopiero 15 miesięcy; sprowadzono 8 naymłodszych dzieci na statek, a oyciec, matka, naystarszy syn i naystarsza córka, spalili się. Nieostrożność sternika była przyczyną pożaru. Wyjął świecę z latarni, przez co zajęły się palne rzeczy. Człowiek ten tak się tém zmartwił, iż nie chciał się ratować. Dnia 20 grudnia przybył do *Lisbony* okręt portugalski z uratowanemi ludźmi, którzy potém popłynęli do *Greenock*.

Wielkie Xięztwo Poznańskie.

Poznań dnia 24 stycznia. Dnia 19 b. m. wyszło tu obwieszczenie JW. Prezesa naywyższego sądu appellacyynego *Schönermark*. Zbija rozchodzącą się fałszywą pogłoskę, o wydaném zaleceniu odesłania zapasów w wydziałach sądowych W. Xięztwa Poznańskiego do skarbu publicznego.

Prussy.

Berlin dnia 27 stycznia. Vice-Hrabia *Chateaubriand*, nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister francuzki przy dworze tuteyszym, miał d. 17 b. m. wysłuchanie u Króla Jmci, i oddał mu list wierzytelny.

Przybył tu Xiążę *Sułkowski* z Wielkiego Xięztwa Poznańskiego i Hrabia *Gorzeński* biskup z *Poznania*.

Afryka.

Synowiec Cesarza marokańskiego powstał przeciw niemu. Woysko odkazało się za synowcem, którego już wykrzyknęło Cesarzem w mieście Fez, i koronowało. Jest więc teraz w tém państwie dwóch Cesarzów; ale zapewne dawny utraci koronę, a może i życie.

Woino Drukowac Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 11.

Wilno dnia 26 Stycznia 1821 roku v. s.

1. Katalog czyli Preys Kurant Nasion ze składu JPana J. H. Zigra w Rydze, u którego znaydują się w naylepszym gatunku wszelkie zagraniczne nasiona służące do ogrodow i ekonomii, jakoteż różne świeże krzewy drzew północney Ameryki i inne za naymiernieyszą cenę — Można dostać bezpłatnie w magazynie JPana Józefa Kopscha w Wilnie.

T A B A K A

Swieżo sprowadzona znayduje się do sprzedania w handlu Józefa Kopscha w następujących gatunkach:

Tabac de Paris	funt R. 2.	K.
Robillard	— — 1.	80
Saint Omer	— — 1.	80
La Ferme	— — 1.	80
Bon bon	— — 1.	80
Rappê de Paris	— — 1,	80
Marocco	— — 1.	80
a la Rose	— — 1.	80
des Dames	— — 1.	80
Rappé N 1.	— — 1.	50
— — Amstendami	— — 1.	20
— — Sarepta	— —	60
Nessinger gruby	— —	90
— — cienki	— —	75
Naturelle	— —	50
Bergamotte	— —	45
Tytuń ordynaryyny Matrosen	— —	50

C E N A

rozmaitych nasion ze składu Karola Wagnera w Rydze, znaydujących się do sprzedania w magazynie Józefa Kopscha w Wilnie.

	srebr. kop.
Mayran . . . cena za jeden łot	18
Tymian	18
Lawenda	15
Szalwia (wielkie liście)	12
Rozmaryn	18
Bazylika (małe liście)	18
— — (wielkie liście)	18
Portulak	14
Trybulka (pietruszka)	10
Szpinag angielski ciągle trwający (perennis)	10
Nasturtium	36
Cochlearia	15
Carde benedict	12
Kalafiory angielskie nayrańsze	60
— — — — poźne bardzo wielkie	75
— — cypryyskie ranne wielkie	60
— — — — wielkie poźne	75
Brokuły angielskie białe	18
— — — — czerwone	18
Kapusta ranna, cukrowa	15
— — biała do kwaszenia	6
— — wielka brunszwicka	12
— — czerwona ranna holenderska, głowiasta	12
— — ranna Strasburska (Wirsingkohl. Choux de Milan)	15
— — późna ditto	11
— — Włoska, Safoyka, wielka żółta	11
— — — — — — — zielona	11
Galarepa biała	8
Brukiew żółta	6
Jarmuż nizki	6
Sałata bardzo ranna angielska do pędzenia	18
— — wielka, żółta, głowiasta, xiążęcia	15
— — głowiasta, pstra	15
— — Endivia bardzo kręta	12
— — — — złoto żółta	15
Marchiew holenderska bardzo ranna, do pędzenia	10
— — czerwono żółta (Burkany)	4
Pietruszka cukrowa	6
Cukrowy korzeń	25
Pasternak	5
Cykoria wielka Brunszwicka	9
Selery wielkie, kłębiaste Lipskie	12
Buraki weale czerwone holenderskie	5
Rzepa ranna, okrągła, holenderska, majowa	6
Rzepa biała okrągła, jesienna	6
— — mała berlińska, czyli teltowska cukrowa	7½
— — żółta szwedzka, czyli Rota Baga	110
Rzodkiewka krótko liściowa okrągła miesięczna czerwona	6
— — — — — biała	6
— — — — — różna	6
— — — — — długa	6
Rzodkiew zimowa czarna długa Erfurtska	6
Cébula wielka hiszpańska biała	18
— — — — — — czerwona	18
— — — — — — żółta	18
—— holenderska biała	18
Pory letnie	18
— zimowe	18
Ogórki ranne holenderskie białe	24
— — długie angielskie białe	24
— — ranne holenderskie zielone	18
— — długie angielskie zielone	18
— — perskie dwie stopy długie porcya	25
Melony, Arbuzy, Cantalupy w 18 gatunkach porcya	250
Szparagi wielkie, białe, holenderskie łót jeden	10
Kardy hiszpańskie	18
Karczochy wielkie holenderskie	24
Groch szablasty czyli fasole lub bob turecki bardzo szeroki tyczkowy funt	60
— — — — karłowy	60
— — mały perłowy tyczkowy	60
— — nayrańszy karłowy	45
— — cukrowy francuzki do pędzenia } do użycia	35
— — — — — ranny angielski } razem z	35
— — — — — — — szablasty } łuską	35
— — ranny majowy	35
— — angielski pełny	55
Trawa na murawy, Raygrass	60
— — — — — — nizka biała koniczyna	60
Koniczyna czerwona angielska	30

K W I A T Y.

Lewkonia letnia, wszelkie gatunki pomieszane łót	250
— — — — — — — — — — — — porcya	18
— — — — — 18 gatunkow	250
— — — — — 12 — —	200
Lewkonia zimowa 12 gatunków	200
— — — — — wszystkie gatun. zmieszane, porcya	18
Lak, (czyli fiołki) złoty bardzo ciemny, porcya	18
— — — — — — — — — — wielkie kwiaty	25
Auricuły we wszystkich kolorach	30
Gwozdziki polne, pełne	30
Malwa w 30 gatunkach	240
Astry w 10 gatunkach (Reine marguerite)	150
Letnie kwiaty 25 gatunków	150
— — — — 50 — — —	300
— — — — 100 — — —	600
Krzewy ciągle kwitnące 50 gatunków	420
— — — — — — — 100 — — —	800
Georginy bardzo piękne 18 gatunków	200
Exotyczne czyli Treybhauzowe kwiaty 25 gatunków	400
50 — — —	750
100 — — —	1400
Ranunkuły w różnych kolorach sztuka	7½
Anemony w różnych kolorach sztuka	7½
Tulipany w różnych kolorach	7½
— — — monstreuses	10
Amarillis formosissima	30
Tuberozy pełne	35
Crocus vernus	3
— — wielki żółty	4
Iris anglica	7½
Iris hispanica	7½
Lilie białe pojedyncze	25
— — — pełne	50

Wszystkie oznaczone nasiona są w jak naylepszym gatunku, i sprzedają się nie inaczey jak pod pieczęcią JPana Wagnera w Rydze, u którego oprócz tego znaydują się rzadkiey piękności przeszło 240 gatunków róż i tyleż gwoździków jako też wszelkiego innego gatunku nasiona i krzewy, katalog których można dostać bezpłatnie u

JP. Józefa Kopscha w Wilnie, a wypisujący podług onego wzmiankowane artykuły, będą mieli dostarczone przez niego po teyże samey cenie co i w Rydze, płacąc tylko oprócz tego koszta za transporta i przesyłkę pocztą.

Uwiadomienie.

1. Expedycya Gazetna Pocztamtu Litewskiego, z przyczyny upominania się PP. Prenumeratorów na Izys Polską, *o 11sty i 12sty numer tego pisma, przyłącza tu ogłoszenie w tey rzeczy w gazetach warszawskich umieszczone w słowach następujących: „Ponieważ drukarnia dla nieprzewidzianych przeszkód nie zdołała ukończyć wcześniey 11go Nru* Izys, *który teraz wyszedł z pod prassy, przeto następny Ner 12ty dopiero w miesiącu lutym, 1szy zaś numer roku drugiego, tak jak w roku zeszłym w miesiącu marcu r. b. wydanym będzie; od którego to czasu następna zaczyna się prenumerata na* Izys Polską.

---

1. Przybyły do tuteyszego miasta Antoni Pohl rodem z Bohemii, który od urodzenia nie ma rąk, a pokazuje różne sztuki nogami, mający wysokości 5 stop i 5 cali, będzie miał honor tuteyszą publiczność niżey wyrażającymi się sztukami zabawić. On będzie swojemi nogami w igłę nitkę wewlekać i oną wywlekać, niemieckie listy pisać nogą, papier nożyczkami urzynać i składać na różne części, będzie jeść łyszką i do tego używać noża i widelca nogąż. Nabije pistolet i z onego wystrzeli, nakładnie w lulkę tytuniu i sam zapalać będzie, grać będzie na Gromli trzymając ją w gębie nogą. Z trzełna kołkami będzie różne sztuki ukazywać, jak równie z kart i pieniędzy, tobakę będzie zażywać, zdrowie przepijać wszystkich ze szklanki, a nadzwyczaynie zadziwi przędząc na kołowrotku, prawą nogą nitkę wyciągać będzie. Golić się będzie z naywiększą zręcznością, swicę szczypcami będzie ucierał. Okazujący te sztuki zaręcza szanowną Publiczność, że w przeciągu półtory godziney reprezentacyi mile zabawić potrafi. Przytym za obowiązek sobie policza zawiadomić prześwietną Publiczność, iż jeżeliby kto życzył widzieć podobne sztuki we własném mieszkaniu, on gotow jest okazać swoje trudy i tam. Uprzedza przytém, iż żeby niemógł razić widzów swoją niedołężnością czasu reprezentacyi, ma on przyprawione ramiona z rękoma nienaturalnemi. Niżey podpisany ma honor zawiadomić szanowną Publiczność, że afisze nie będą się codziennie wydawać, lecz w oznaczone godziny codziennie dwa razy reprezentować się będzie. Po obiedzie zacznie się o godzinie 3 a kończy się o puł do 5tey, wieczorem zaś zacznie się o 6 a kończy się w pół do 8mey. Cena dla osób wspaniałych i szczodrobliwych nie naznacza się lecz zostawia się do ich upodobania.

Cena; Pierwsze mieysce - - - Zł. 2.
Drugie mieysce - - - Zł. 1.

Mieysce reprezentacyi w domie Krzywobłockiego na ostrobramskiey ulicy.

Przedaż publiczna.

2. Od Wileńskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w Wileńskiey Skarbowey izbie, w skutek nastałego zalecenia Ministerym skarbu departamentu górniczych i solnych robot, stosownie do odezwy ministeryum wojennego departamentu artylleryczneg, będą przedawać się z publicznego targu, znaydujące się w wileńskim arsenale niezdatne sprzęty, podług przyłączoney tu wiadomości: zatém życzący nabydź te sprzęty, zechcą przybydź do izby skarbowey z pewnemi ewikcyami na summę wynoszącą naymniey tysiąc rubli sr. na terminy naznaczone, to jest. pierwsze dwa te same, które przeznaczone na stacye pocztowe dnia 27 i 29, a ostatni dnia 30 miesiąca januaryi. Dnia 18 stycznia 1821 roku. Assesor Iskrzycki.

Kopia z Kopii.

Wiadomość wiele znayduje się w wileńskim arsenale niezdatnych sprzętow.

Rossyyskich: Granat pół pudowych 475, ważą 212 pudow i 5 funtow, granat $\frac{1}{4}$ pudowych 222, ważą 49 pudow i 38 funt.; kul 12 funt. 3,689. ważą 1,156 pudow i $7\frac{1}{4}$ funt.; kul 6 funtowych 10,146, ważą 1,521 pudow i 36 funtow. Francuzkich: Kul $\frac{1}{4}$ pudowych 106 i 12 pudowych 762. ważą w ogóle 260 pudow i 16 funt.; kul 6 pudowych 13,279, ważą 1,839 pudow i 27 funt.; kul pół pudowych 45, ważą 29 pudow i $\frac{76}{18}$ łotów. Haubicznych granat: 24 funtowych 687, ważą 429 pudow i 15 funtow, i pół funtow. 359, ważą 170 pudow i 21 funt. W ogóle ważą wszystkie sprzęty 5,669 pudow i $\frac{16}{4}$ łotów.

Kopią podpisał: Sekr. Kulczycki i za Rejestratora Malewicz. Zgodno z kopią: Za Sekretarza Ochiciński.

---

2 Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż dla zaspokojenia pretensyi, przez rządzący Senat przysądzoney obywatelowi Michałowi Wozgirdowi i włościan jego w summie sr. na rub. 401 kop. 50 i assygn. rub. 125 kop. 53, postanowiono przedać z publicznego targu, nieruchomy majątek obywatela Antoniego Dowmanta, zawierający w sobie mieszkalny dom z zabudowaniem i ziemią do uprawy i koszenia z trzech włok, z wyrażeniem rocznego dochodu sr. 54, a w lat dziesięć 540 rub., znaydujący się w pcie Dzisnieńskim przy folwarku Nowomyśle, zatém życzący nabydź wspomniony majątek, zechcą przybydź do tego gubernial Rządu, na terminy pierwszy dnia 9, drugi 11 mca marca ter roku a trzeci i ostateczny od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazetach St. Petesbuskich i Moskiewskich, w których późniey nastąpi. Za przybyciem życzących nabydź okazane im będzie w Rządzie opisanie zbywającego się majątku i warunki do targów. Dnia 11 januaryi 1821 roku. Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

---

1. Na skutek rezolucyi Magistratu wileńskiego 1820 mca septembra 24 dnia czyniłem wyprzedaż różnych sprzętow po zeszłym z tego świata obyw. wileń. Ludwiku Umbehaumie z których pozostały jescze do zbycia kocz, miedź browarna, zegarki kieszonkowe, obrączki i dalsza ruchomość czego wszystkiego kontynuacya wyprzedaży z publicznego targu w Ratuszu Wileńskim dnia 28 idącego mca januaryi od godziny 9tey zrana wciąż aż do ukończenia rzeczoney licytacyi odbywać się będzie. Dat 1821 mca januaryi 24 dnia. Jan Buksza R. M. W.

Przedaż nasion.

3. O nasionach krajowych i zagranicznych Włoszczyzny różne ogrodowe i inspetkowe; nasiona kwiatow paczkami i krzakami na roboty i klumby do dzikiey promenady i okrycia altan służące; tudzież róży w różnych rodzajach i kolorach krzakami znaydują się, oraz drzewa fruktowe; jako to: jabłka, gruszki, śliwki, agrest angielski wielki, porzeczki i inne rośliny znaydują się w domie Umińskiego pod N. 853 za Wileńską Bramą idąc Ulicą Wileńską do Zielonego Mostu od teyże Bramy ciągnący się na przeciw Kościoła ś. Jerzego obrócony Zaułek z Ulicy Wileńskiey do ś. Jakuba w domie 2gim; za cenę pomierną dostać można.

Wezwanie sukcesorów.

2 Rząd gubernialny Miński wzywa sukcessorów zmarłego byłego Strapczego powiatu wileyskiego, Radzcy tytularnego Teodora Lebiedjewa, iżby ci, dla odebrania pozostałych po nim dwor-

nych ludzi i pieniędzy, za sprzedać się mających rzeczy, przybyli do wileyskiey szlacheckiey opieki. Dnia 11 januaryi 1821 roku.

Mińskiego gubernialnego Rządu Sekretarz, Radzca tytularny F. Arcimowicz.

Przelew dzierżawy

1. Wileńskiey gubernii w powiecie szawelskim starostwo skarbowe, nazywające się Purwiany weydzie dnia 12 apryla teraźnieyszego roku do władania JW. Hrabi Karola De Lamberta na lat 12, który postanowił na mocy prawa takową dzierżawę przelać życzącemu ją nabydź, z warunkiem, iżby podług umowy całą summę wypłacił z góry. O szczegułach można dowiedzieć się w następującym miesiącu februaryi od plenipotenta tegóż JW. Hrabi De Lamberta, również można uwiadomić i sąd niższy ziemski szawelski, jeśliby kto z obywateli życzył wziąć takową dzierżawę.

Pozew.

2. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą.

Pozew edyktalny przed Sąd Magistratu miasta Wilna prawem gościnnym sądzić się mających z powództwa JPP. Mikołaja Trawina jako opiekuna, a Piotra Nowinskiego aktora rzeczy sukcessora zeszłego Gabryela Nowinskiego podaje się po Ur. oraz JPP. Jędrzeja Kazimierza Jaciańwskiego za rachunkiem 1816 januaryi 24. o r. s. 19 kop. 30 Alexandra Jakowicza Nonikowa za błam zajęczy w roku 1816 marca 7 dnia wziętych o r. s. 4 kop. 50, Czerckiego kwartalnego za jeden felcech srybrny w roku 1816 apryla 8 d. o r. as. 10, Wersockiego za rachunkiem 1816 marca 25, o r. sr. 1 kop. 5, Zylińskiego za kartą o r. s. 9 kop. 90, Ignacego Kotkiewicza za rachunkiem 1816 nowembra 15 o r. sr. 33 kop. 50, Stanisława Dauszkiewicza o kop. 95, Michała Piotrowicza o r. s. 18 kop. 47, Cedlera o r. s. 3, Zacharewa o kop. 90, Konrada Surewa o r. s. 3 kop. 40, Andrzeja Orłowskiego o r. s. 5 kop. 75, Mikity Antonowa Polakowa o r. s. 7 kop. 14, Macewicza o r. s. 2 kop. 70, Janowiczowey o r. s. 2 kop. 50, Stanisławowey Zdziembłowskiey o r. s. 7 kop. 40, Dyonizego Szulca o r. s. 3, Starozakonnych Peysachowicza o r. s. 4, żydówce faktorce Raje za rachunkiem 1816, 29 xbra o r. s. 45 kop. 97. Jakowych należnych summ, gdy obżał. pomimo wielokrotnego dopomnienia się przez zeszłego oyca żał. del. u naymnieyszych częściach nie oddaliście, i dopiero oddać nie macie zamiaru, zatem żał. del. na usatysfakcyonowanie swych wierzycieli one oddając pozywa onych i prosi do zasądzenia na onych poszczególnionych należnościow z procentami i expensami prawnemi w terminie nay krótszym i o to co czasu sprawy proszonym będzie salva żaloby melioratione. Układał Jan Zienkowicz adwokat subsell. Wileń. powiatu.

Roku 1821 januar. 20 dnia Woźny niżey wyrażony, tę kopią Pozwu po Urodz. oraz JPP. i Star. debitorów wyżey imionami i nazwiskami wymienionych, do gazety Kuryera Lit. podałem, a drugą takoż do drzwi sądowych na Ratuszu Wileń. przybiłem, przez takowy pozew z instancyi JPP. Mikołaja Trawina jako opiekuna a Piotra Nowinskiego aktora rzeczy, rzeczonych wyżey Jchmościow debitorow do stawania i rozprawy do Sądu Magistratu Miasta Wilna powołując w dowod podpisuję się Józef Pleskaczewski Woźny Ptu Wileń.

Takowy pozew Redakcya Kuryera Lit. w gazecie umieścić może Marcin Straus. R. M. W.

Wezwanie kredytorow i pretensorow.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą i t. d. i t. d. i t. d.

Urban Jazdowski Prezydent Ziem. Wileń. i kawaler, Michał Rouba Sędzia Ziem. Wilkom., Jan Weryha Pisarz Grodz. Zawiley. Józef Naborowski Pisarz Grodz. Wileń., Józef Zielonka Pisarz Trocki Grodz., Stanisław Gieysztor Sędzia grodz. Kowieński.

Oznaymujemy tym naszym urzędowym obwieszczym pismem W. Józefowi Sulistrowskiemu Sędz. dziedzicowi dóbr Luczan, Pałoczan, Stankowszczyzny i dalszych, pod taxę exdywizyą przeznaczonych, oraz jego kredytorom i pretensorom, iż Sąd Taxatorsko - Exdywizorski, na skutek remissy sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Depart. dnia 23 junii 1820 roku zapadłey, w pierwszym zjeździe w majętności Stankowszczyznie odbytym przeznaczył do powtórnego zjazdu dzień 8 januaryi, w którym gdy dla zaszłych okoliczności i przeszkod Sąd Exdywizorski zainstalować się nie mógł, przeto tym urzędowym obwieszczym listem tak debitora W. Józefa Sulistrowskiego jako też jego kredytorow i pretensorow zawiadamiamy: iż z nas urzędników wyżey poszczególnionych komplet prawnie i remissą Sądu Gł. przepisany, za niedziel cztéry od podania tego obwieszczenia od fundum majętności Stankowszczyzny w Pcie Oszmiań. położoney przybędzie i juryzdykcyą Sądu swojego Taxatorsko-Exdywizorskiego rozpocznie, aby przeto strony do takowey exdywizyi należące ze wszelką gotowością przystąpiły pod rygorem praw zastrzegamy.

Roku 1821 januaryi dnia. Woźny niżey wyrażony świadczę, iż tę kopią obwieszczenia od urzędników JWW. i WW. Urbana Jazdowskiego Prezyd. Ziem. Wileń. i kawalera, Michała Rouby Sędz. Ziem. Wiłkomir., Jana Weryhy Pisarza Grodz. Zawil., Jerzego Naborowskiego Pisarza Grodz. Wileń., Józefa Zielonki Pisarza Trockiego i Stanisława Gieysztora Sędz. Grodz. Kowień. wydanego jedną dnia 20 januaryi W. Józefowi Sulistrowskiemu Sędz. oczewisto w ręce w majętności Stankowszczyznie w Pcie Oszm. położoney podałem, drugą dnia 21 dla wiadomości jego kredytorow i pretensorów celem zamieszczenia do Gazety Kur. Lit. w Redakcyi Gazet złożyłem i o terminie zjazdu Sądu Exdywizorskiego do teyże majętności Stankowszczyzny za niedziel cztéry od podania tego obwieszczenia to jest dnia 16 februaryi teraź. roku nastąpić mającym, oznaymiłem i opowiedziałem. Dał ut supra. Augustyn Jackowski Woźny Ptu Wileń.

Takowe obwieszczenie zechce Redakcya w Kur. umieścić. Prezydent Ziem. Wileń. i kawaler. Urban Jazdowski.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd Główny Cywilnego Departamentu Gubernii Mińskiey za podaną do siebie od WW. Ignacego Fiedorowicza, Tomasza i Józefy Gimbutow chor. woysk pruskich prośbą, stanowiąc w dniu 10 januaryi 1821 roku żurnalną rezolucyą, po raz ostatni zalecił, aby urzędnicy Ziemscy remissą i rezolucyami WW. Józefat Iwanowski pisarz Miński, Józef Stecewicz Podsędek Borysow. i Kijow. Pisarz Wileyski Mińskiey o W. Raymund Chodźko Sędzia Ziem. Oszmian. Wileńskiey Guberniow, do zupełnego odbycia dzieła w Exdywizyi dóbr Jana i Wincentego Chmielewskich destynuowani na mieysce do majętności Wihenicz w komplecie z trzech osob złożyć się powinnym, to jest: dwóch z Mińskiey a trzeciego Wileńskiey Guberniow na dzień 25 julii bieżącego 1821 r. przybywszy, poruczoną sobie w teyże exdywizyi czynność bez żadnych wymówek i odkładow nierozjeżdżając się kończyli, nakazano, o jakowym więc akcie exdywizyi dóbr Witunickich i o terminie ostatecznym na zjazd Sądu exdywizor. przeznaczonym, iżby wszyscy kredytorowie i różnego tytułu pretensorowie zeszłych Chmielewskich i Felixa Tracew-

skiego byli zawiadomieni, i na ony z dowodami swemi do Sądu Exdywizorskiego w majętności Wituniczach w Gubernii Mińskiey w Pcie Borysow. situm mającey udeterminowanego, sub amissione rei w skutek remissyynego Sądu Gł. Mińsk. 2go Depart. dekretu, sami przez się lub przez umocowanych na mieyscu w terminie stawili się, o tym onych Sąd Gł. Miński 2go Depart. ninieyszą przez Gazetę Kur. Lit. zawiadamia. Datt w Mińsku 1821 roku januaryi 12 dnia. U tey awizacyi JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Mińskiego Gł. Sądu 2go Departamentu pieczęć.

Adolf Korsak Sądu Gł. Sędzia. Sekretaz Grzegorz Borodzicz. Marcelli Karol Hutorowicz Regestr. Kollegialny.

O s t r z e ż e n i e.

1 Od Policyi miasta gubernialnego Wilna ogłasza się: iż Rząd gubernialny Lit. Wileń. za przedstawieniem Policyi ninieyszey, iż wielu proszących w jedną i tąż samą porę pisząc razem pokilka prożb w jednem przedmiocie, podają one w różne mieysca; przewodnicząc się ukazami: Imiennym Naywyższym 1797 roku julii 19, przez który zalecono: „Wszystkich tych, którzy nieprawnie lub niesłusznie „wszczynać będą sprawy na pieniactwie fundujące „się po osztroffowaniu takowych doymującemi penami publikować przez Litewskie gazety” Niemniey Rządzącego Senatu: pierwszym: 1806 marca 30: „iżby prośby wszelkiego rodzaju były pisane na „herbowym papierze z wyrażeniem na onych imienia „i nazwiska układającego i piszącego, dla oddania „ich za pieniactwo prawney odpowiedzialności” drugim: tegoż roku xbra 29: „że wyrażenie nazwiska układającego i piszącego prośby, nie inaczey „bydź ma, jak przez własnoręczny onego podpis na „tychże prośbach” i trzecim 1810 maja 25 „iżby „prośby z uwłaczającemi i do dzieła nieprzynależnemi wyrazami pod żadnym pretextem nigdy „przyymowanemi niebyły” I przeto wspomniony rząd gubernialny odwołując się do pierwszego swojego o tem przedpisania, w celu skrócenia pieniactwa, ukazem swym od 19 8bra N. 18,956 na nowo zaleca publikować nayakuratniey i surowie dostrzegać, ażeby nikt przeciwnie ukazowi 1722 roku februaryi 8 dnia, mijając niższe juryzdykcye, nieważył się utrudzać skargami swemi wyższe instancye i zwierzchnictwa, i nie śmiał podawać do onych w jednem i tymże samym objekcie prośb, a udawał się z takowemi tam tylko, gdzie według porządku prawa należeć będzie i ażeby w układaniu i podawaniu prośb zachowywane były nieodmiennie wszystkie wyżey wyrażone prawnoście i porządek. Skutkiem czego policya miasta gubernialnego Wilna publikując o takowém postanowieniu, zastrzega każdego z osob w mieście Wilnie mieszkających, ażeby nikt mijając niższe sądowe juryzdykcye dokąd właściwie skarga jego należeć będzie, nieważył się utrudzać prośbami swojemi wyższe subsellia i zwierzchnictwa, ażeby takowe prośby niebyły podawane w jednem czasie i tymże samym przedmiocie do różnych mieysc i zwierzchnictwa, ażeby w onych niebyły nigdy używane pod żadnym pretextem szkalujące, nieprzyzwoite, paskwilne i do dzieła nietyczące się wyrazy; i iżby każdą prośbę lub skargę podpisywali oprocz proszącego układający i piszący one, bowiem w razie przeciwném, takowe bez zachowania tego wszystkiego co wyżey wyrażono podawane, nietylko że pozostaną bez skutku, lecz nadto winni w tém, jako sprzeciwiający się prawu i rozkazom zwierzchniczym, oddani będą nieodmiennie surowey odpowiedzialności i sztroffom; a pieniacze nadto wszystko jescze publikowanemi będą i przez gazety. Wilno januaryi 13 dnia roku 1821.

Zasiadający w Policyi prystaw spraw śledztwiennych F. Królikowski.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

Z a w i a d o m i e n i e.

1. Dnia 21 t. mca, wychodząc z sali domu Gubernatorskiego gdzie był dawany koncert na Dobroczynność; pewna osoba zapomniała na krześle szal zielony końce onego w bukiety. U kogo takowy szał znayduje się dotąd, a ten nie wie właścicielki onego, to przez ninieysze uprasza się, aby mogł być odesłanym do rządcy domu Dobroczynności JP. Kalusza, któren wie komu takowy zwrócić należy, jeżeli zaś ten szal został przy wsiadaniu do pojazdu upuszczonym, a ktokolwiek podjął, niechay ony w wyż pomienione mieysce odniesie lub da wiedzieć gdzie się takowy szal znayduje otrzyma zato przyzwoitą nadgrodę, w przeciwnym razie jeżeli kto utai i niezwroci takowego szalu, a późniey może gdzie okaże się, gdyż są na nim pewne znaki, w owczas nietylko utraci nadgrodę z wdzięcznością ofiarowaną, lecz ulegnie odpowiedzialności za utajenie onego.

Przedaż fortepianow.

W domu W. JPana Kwinty za Trocką bramą pod N. 1147 znayduje się do przedania Pantalion nowy mahoniowy angielskiey mechaniki, na oktaw sześć u fortepianisty Jerzego Noaka.

---

2. *Fortepian Petersburski, mahoniowy, nowy, na sześć oktaw, jest do sprzedania, za pomierną cenę, w domu W. Szambelanowey Stachowskiey, na przeciw ratusza, u mieszkającego tam JPana Kozłowskiego.*

O ś w i a d c z e n i e.

2. *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego w dacie poniżey wyrażoney zapisanego, na rekwizycyą strony pod pieczęcią urzędową Grodzką Ptu Zawileyskiego jest wydany.*

Roku 1820 mca decembra 11 dnia. Oświadczenie imieniem W. JP. Zofii z Mikułowskich Przemienieckiey porucznikowey woysk pruskich w assystencyi opiekunów zanosi się z pobudek następnych. Załująca trafunkowym sposobem w aktach Grodz. Ptu Zawil. znaydując pod rokiem 1811 junii 13 dnia przyznany dokument titulo obligacyyny przez ś. p. Benedykta Przemienieckiego męża żał. na summę rub. sr. 400 nieżyjącemu dopiéro Józefowi Pienknołańskiemu wydany z testamentem Nikodema Przemienieckiego woyta sądowego Miasta Guber. Wileń. pod rokiem 1808 oktobra 31 dnia przed delegowanym urzędnikiem Grodz. Wileń. przyznanym, tudzież z dalszemi tranzaktami niezgadzający się, prawu krajowemu przeciwny i z samego nastania i wniesioney ewikcyi żadney waluty nie mający i usposobienie na krzywdę żałcey wykazujący, natychmiast w tym względzie czyniąc oświadczenie ku łatwieyszemu każdego zawiadomieniu, aby nikt z sukcessorami Pienknołańskiego o takowy oblig w układy niewchodził przez awizacyą Kur. Lit. ogłosić postanawia. W protokule podpis następny. Proszony podpisuję Jan Puljan. Działo się w mieście Swięcianach.

Zgodno z protokułem potocznym świadczę Ludwik Raximowicz Regent Grodz. Zawil.

Roku 1820 mca decembra 16 dnia. Takowe oświadczenie może bydź przyjęto do druku poświadczam Pisarz G. Zawil. Weryha.